

# W mieście świętego Antoniego

Podobnie jak Asyż opromieniony jest sławą św. Franciszka, znanego we Włoszech pod nazwą „Poverello d'Asisi”, tak Padwa żyje pod znakiem św. Antoniego, zwanego powszechnie „il Santo”. Stąd Padwa bywa też niejednokrotnie nazywana „Città del Santo”.

Obecnie z okazji siedemsetlecia śmierci św. Antoniego, który w wieku lat trzydziestu sześciu połączył się z Bogiem w pobliżu Padwy, w Arcella, niezmierzone tłumy pobożnych, wielbicieli i gorących wyznawców idei św. Antoniego napływają ze wszystkich stron świata do Padwy, aby uczcić należycie znakomitego protektora i opiekuna biednych i nieszczęśliwych.

Właściwe uroczystości antoniańskie rozpoczęły się w nocy z dwunastego na trzynasty czerwca, w którym to dniu św. Antoni rozstał się z tym światem.

Od brzasku poczęła napełniać się tłumem sławna Bazylika padawska; przy wszystkich ołtarzach celebrowano msze święte, a znakomity chór antoniański intonował pieśni na cześć sprawcy cudów — „Taumaturgo”. Całe prezbiterjum pokryte ogromnym dywanem, ofiarowanym Bazylice przez Napoleona. Kościół przystrojono wonnemi liljami, kwiatem św. Antoniego. Tłumy najgęstsze cisnęły się ku ołtarzowi, wybudowanemu nad grobem Świętego. Kaplica, zawierająca go — „Arca del Santo”, ozdobiona jest dokoła dziewięcioma przesłannymi wypukłorzeźbami, przedstawiającymi poszczególne momenty życia św. Antoniego. Przy wykonaniu tych znakomitych dzieł sztuki współpracowali najwybitniejsi mistrze Renesansu z Jacoppo Sansovino, Antonio i Tulio Lombardo na czele. Jedną z rzeźb jest dziełem Jana Marji Mosca, który nie dokończywszy nawet zleconego mu dzieła, przyjechał do Polski na wezwanie króla Zygmunta Starożytnego, celem wykonania sarkofagu królewskiego. Artysta, powszechnie znany u nas pod nazwiskiem Pado-

vano, resztę żywota spędził w Polsce, pracując na Wawelu, jakoteż w kościele Panny Marji w Krakowie, jak również na Ratuszu w Tarnowie.

Bazylika św. Antoniego w Padwie, jedna z najokazalszych świą-



ŚW. ANTONI PADEWSKI

tyń chrześcijańskich, o różnorodnej bardzo architekturze, wynikłej z długiego okresu budowania świątyni, ozdobiona jest osmioma kopułami, wśród których dwie o kształcie



BAZYLIKA ŚW. ANTONIEGO

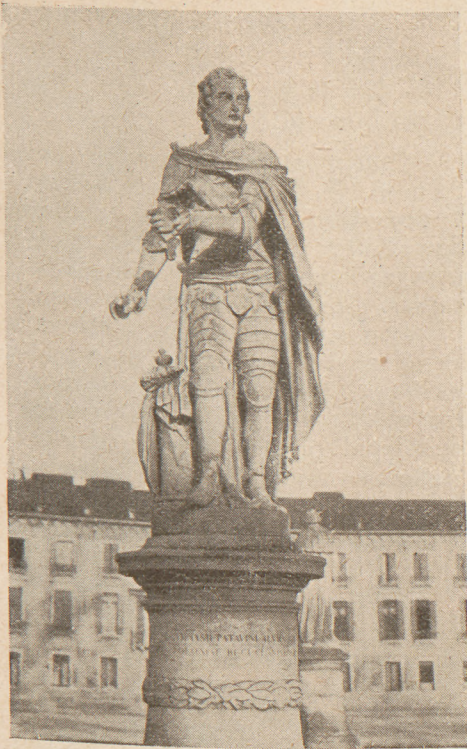
wież minaretowych nadają świątyni pewną strzelistość. Oprócz wspomnianego sanktuarjum „Arca del Santo” na szczególną uwagę zasługuje Ołtarz Wielki, ozdobiony pięknymi rzeźbami Donatella oraz „Cappella della Madonna Mora”, która powstała w miejscu, gdzie się znajdował w jedenastym wieku kościółek Santa Maria Mater Domini; tu zwykł św. Antoni spędzać długie godziny na modlitwie.

Bogactwem relikwii olśniewa skarbiec kościelny, mieszczący się w specjalnej kaplicy barokowej, wybudowanej według planu genueńczyka Fil. Parodi. Wśród relikwii najcenniejszą jest język Świętego, umieszczony w kosztownym, wspaniałym relikwiarzu w kształcie głowy, obnoszonym publicznie w uroczystej procesji w połowie lutego. Ów symbol płomiennej wymowy św. Antoniego, który żarem swych słów i przekonań umiał nawracać najzaciętszych niedowiarków, jest przedmiotem wielkiego kultu.

Z Bazyliką padawską graniczy ogromny klasztor „Chiostro Antoniano”, jakoteż Muzeum i biblioteka Antoniańska. Znajduje się tu również Schola Cantorum braci zakonnych. Na placu przed Bazyliką budzi zachwyt wspaniały posąg na koniu dłuta Donatella, przedstawiający dowódcę wojsk weneckich Erazma de'Narni, zwanego Gattamelata. Od czasów starożytności jest to pierwsza statua odlana w bronce.

W pobliżu Bazyliki Antoniańskiej znajduje się starożytny ogród botaniczny, który od wieków służył uczonym i uczniom padawskiej „Sapienza”, jak zwano sławny ten uniwersytet. Blisko ogrodu podziwiamy kościół św. Justyny, gdzie uwagę zwracają śliczne, w drzewie lipowem rzeźbione stalle.

Tuż przy kościele położony jest bardzo stary park „Prato della Valle”, w którym znajdują się statuy osiemdziesięciu siedmiu wybitnych mężów stanu, polityków, poetów i artystów, związanych części-



POMNIK STEFANA BATOREGO W „PRATO DELLA VALLE“

wo z Padwą. Wśród nich widzimy ufundowane przez Stanisława Au- gusta posągi Stefana Batorego, ucznia Akademji Padewskiej, i Jana Sobieskiego, zwycięzcy Turków.

Podążając od Bazyliki w stronę starożytnego Ponte Corvo, mijamy pięknie w ostatnich czasach odnowiony gmach Collegio Pratense, w którym od czternastego wieku znajdowała się założona przez kardynała Pileo da Prata bursa dla biednych studentów uniwersytetu.

Wszedłszy w środek miasta, zatrzymujemy się przede wszystkim na sławnym Piazza delle Erbe, na którym dominuje ogromny budynek podłużny — Palazzo della Ragione. Ten Pałac Rady, pochodzący z dwunastego wieku, został przebudowany i zupełnie zmieniony w roku 1307 według planów brata Giovanni degli Eremitani, któremu się zawdzięcza sławną konstrukcję drewnianego dachu. W bardzo kun-

stównem dekorowaniu sali rozlicznymi malowidłami, przedstawiającymi wszystkie pory roku, miesiące, dni, jak również znaki zodiaku, brał udział m. in. Giotto. Renesansowe krużganki, okalające pałac, pochodzą z wieku szesnastego. Plac, na którym się mieści Pałac Rady, należy do najcharakterystyczniejszych placów włoskich, gdyż po dzień dzisiejszy nie zmienił swego wyglądu; podobnie, jak w Veronie, odbywa się tu codziennie targ na owoce i jarzyny. Doda- je to placowi dziwnego uroku i ży-

cia. Zwiedzając w dalszym ciągu za- bytki miasta „del Santo“, podąża- my ku uniwersytetowi, którego au- la, jak również sala wykładowa, zwana „Teatro anatomico“, zyska- ły sławę światową. Wśród godeł, zdobiących aulę i krużganki, znaj- dujemy liczne herby Polaków, któ- rzy jako uczniowie odegrali wybi- tną rolę w bujnym życiu uniwersy- teckiem miasta.

Podążając dalej, zatrzymujemy się przed starodawną kawiarnią Caffee Pedrocchi, w której przez dziesiątki lat koncentrowało się ży- cie intelektualne Padwy. Mijając malownicze mostki, przerzucone po- nad strumykiem Bacchiglione, zbli- żamy się do kościoła degli Eremitani, gdzie podziwiamy wspaniałe freski Mantegni, wyobrażające m. in. mękę św. Krzysztofa. W pobli- żu tego, w cieniu ukrytego kościoł- ka znajduje się pośrodku ogrodu publicznego sławna kaplica „Ma- donna del Arena“, ozdobiona świe- tnie utrzymanymi freskami Giotta, ilustrującymi żywot Jezusa i Marji.

Nie można opuścić Padwy, nie przeszedłszy przez plac „dell’Uni- ta d’Italia“ ku placowi Katedral- nemu, gdzie w Battistero zachowa- ły się błędne już nieco freski, któ- re na zlecenie księżniczki Finy Buz- zacarini, żony księcia Carrary, wy- konał Giusto di Menabuoi.

Chcąc oddać należyty hołd św. Antoniemu, należy odbyć niedaleki spacer do sanktuarjum w Arcella,



POMNIK KRÓLA JANA SOBIESKIEGO W „PRATO DELLA VALLE“

w miejscu, gdzie zmarł św. Antoni na skutek wycieńczenia i osłabienia z powodu żywota, pełnego ascezy i wyrzeczenia się wygód ziemskich na wzór swego mistrza, Franciszka z Assyżu.

Św. Antoni, przywieziony na prostym wozie z Camposampiero, gdzie bawił przez ostatnie dni u swego przyjaciela, hrabiego Tiso i prze- mawiał ogniście do ludu z wysoko- ści starego drzewa orzechowego, przyjąwszy tu w klasztorze Klary- sek oleje święte, oddał ducha z wi- zją Dzieciątka Jezus w oczach. Ostatnie słowa Świętego były: „Vi- deo Dominum meum“.

Dzieci, które zgromadziły się w pobliżu umierającego, rozpięzchły się, wołając: „E morto il Santo“!

Umarł Święty!, a skowronki zle- ciały się, tworząc dokoła głowy Zmarłego pierwszą aureolę!

Fr. Sz.

**ZARAZ**

po otrzymaniu niniejszego zeszytu „Świata“ prosimy Sz. Abonentów o wpła- nie prenumeraty za sierpień, gdyż wysyłkę pisma skuteczniamy tylko po wpłaceniu należności zgóry.

Premje powieściowe zamawiamy w pierwszych dniach każdego miesiąca po wpły- nięciu prenumeraty. W ten sposób ustalamy wysokość nakładu. Zwłoka więc w opłaceniu prenumeraty może spowodować nieotrzymanie premji.

Za miesiąc lipiec otrzymają abonen- ci błyskotliwą zajmującą powieść  
FILIPA MACDONALDA pt.

**„PATROL“**

Pisarz ten znany jest ze swojej atrakcyjności wśród szerokich rzesz czytelników Europy i Ameryki.